

Przedpłata wynosi:

w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr.,
półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odosłowanie do domu dolicza się 15 cnt.
miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr.,
półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedynczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petiowy, lub jego miejsce, za
pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt.
Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt.
od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od
wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń
25 cnt. „Nadesłane” 20 cnt. od wiersza.

Adres dla telegramów:

„KURJER POLSKI” — KRAKÓW.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 26 września.
O godzinie 6 po południu koncert muzyki
wojskowej na plantacjach.
Wtorek 27 września.
O godzinie 7-mej wieczorem przedstawienie
w miejscowym teatrze: „Jaś” Lbowski.
O godzinie 9 po południu koncert
„Harmonii” na plantacjach.
Czwartek 29 września.
O godzinie 5 po południu posiedzenie Rady
miasta.
O godzinie 6 po południu koncert muzyki
wojskowej na plantacjach.
O godzinie 7-mej wieczorem przedstawienie
w miejscowym teatrze: „Przyjacieł” Fredry
(ojca).
Piątek 30 września.
O godzinie 6 wieczorem posiedzenie komi-
sji sanitarniej.
Sobota 1 października.
O godzinie 7-mej wieczorem przedstawienie
w miejscowym teatrze: „Dama treliwa” Ka-
zimierza Zaleskiego.
Niedziela 2 października.
O godzinie 7-mej wieczorem przedstawienie
w miejscowym teatrze: „Dama treliwa” Ka-
zimierza Zaleskiego.

Wsperajmy przemysł ojczyści!
Ratujmy kraj od ekonomicznego
upadku!
Kto popiera złomków pracę, po-
muza własny majątek.

Muzyka kościelna. Chór św. Wojciecha w
kościelnej św. Anny, wykonał wczoraj dnia 25
b. m., podczas sumy mszę „C dūr” I. Schwe-
tzera a capella, na organach „Tantum ergo”
F. Witte.

Ślub panny Marji Rogawskiej z pa-
nem Karolem Mańkowskim, odbył się
wczoraj o godz. 7 wieczór w kościele farnym
w Wieliczce. Ceremonji religijnej dokonał ks.
prałat Szczeniowski w asystencji ks. Wojcie-
cha Maciejewskiego i ks. Brozka. Orszak we-
senny przywitała muzyka salinarna, a goście
z jarzemi świecami tworzyli w kościele szpa-
ler. Po pięknej przemowie ks. prałata, chór
wielickiego Towarzystwa śpiewu wykonał *Ve-
ni creator* i „Hymn do Bogarodzicy”. Drż-
kami pana młodziego były panny: Józefa Mań-
kowska i Janina Zbyszewska, drużkami pp.:
Jan Rola Rogawski i Jan Fibich. Starostowali
pp. rotmistrz Władysław Niewiarowski i nad-
ręca salinarny Sylwester Miszko. Po akcie re-
ligijnym podejmowali gości weselnych rodzi-
ce panny młodej pp. Lubin Rola i Eugenja
z Boczkowskich Rogawscy staropolskim przy-
jęciem. W czasie uczt nadeszło mnóstwo te-
legramów od licznych krewnych i przyjaciół
państwa młodego.

† Zmarli. Marja Wielandowa, obywatelka
m. Krakowa, przeżywszy lat 64, zmarła dnia
24 go b. m.
— Wanda z Czarnieckich Łukasiewiczowa,
przeżywszy lat 26, zmarła dnia 24 go b. m.
w Krakowie.

Stypendjum ś. p. Maksymiliana i Franciszka
Ksawerego Sianowskich, przeznaczony
dla młodzieży polskiej, oddający się tu-
też malarstwu i muzyce, o rocznej kwocie
800 złr. Wydział krajowy przyznał na
rok 1892/3 p. Stefanowi Witoldowi dw. im.
Matejce, uczniowi sztuki pięknych w Kra-
kowie.

Konkurs im. Wołodkiewicza. Konkurs im.
Wołodkiewicza rozstrzygnięty zostanie w
pierwszych dniach października. Oczekiwanym
jest na posiedzeniu sędziów Henryk Sienkie-
wicz.

Z teatru. „Przeor Paulinów”, dramat na
tło dziejów ojczyści, zapelniał szczerze, ale
tylko galerję i parter. Krzesła i łóża świeci-
ły pustkami. Wykonanie było staranne. Kor-
deckiego odegrał p. Stępowski.

Panna Walerja Nawrocka z dniem 1 go pa-
ździernika b. r. wliczoną będzie w stały skład
personelu teatralnego w Krakowie. Młoda i
bezpośrednio talentowana artystka, obejmuje
wydział ról dramatycznych.

Z cyrku. Wczoraj (dnia 25 b. m.) dwa
przedstawienia w cyrku, cieszyły się licznym
udziałem publiczności. Program był dobry,
wykonanie staranne. Orkiestra tylko niezre-
cznie tępowała braki swej... niendolności.
Jutro t. j. we wtorek (dnia 27 b. m.), po raz
pierwszy w Krakowie cyrk p. Sidolego przed-
stawi prawdziwą wodną pantomimę. Wszelkie
potrzebne przyrządy do zamienienia areny w
balet, już są sprowadzone. Pantomina wodna
za granicą cieszący się stałym powodzeniem.
„Harmonia”. Cieszący się zazwyczaj licznym
udziałem publiczności koncerty miejskiej

kapeli „Harmonia” na plantacjach, z przy-
szłym tygodniem przeniesione zostaną na Ry-
nek główny. „Harmonia” przygrywać będzie
w święta i niedziele. Jutro (dnia 27 go b. m.)
ostatni koncert na plantacjach.

Ulica Krupnicza została otwartą dla prze-
jazdu. Roboty koło budowy nowego kanału
ukończono z dniem sobotnim.

Podjęta śmierć Koła wsi Wielkie Bro-
nowice, na planie kolejowym, znaleziono
złotki kobiety, a właściwie szczątki ciała.
Zachodzi podejrzenie, że do dziś nieznana
z nazwiska kobieta rzuciła się dobrowolnie
pod pociąg. O ile ono jednak słuszne, śledz-
two dopiero odkryje, do którego kompetentne
władze już przystąpiły.

Dorożkarze 36 i 38 za grę w karty w
szynkowni przy ulicy św. Gertrudy i za lek-
ceważenie przepisów, dotyczących się pilnowania
konii, zostali pociągnięci do odpowiedzialności
sądowej.

26 Września.

Otrzymujemy następujące pismo: Dzisiaj
nie zaszła żadna wypadka cholery. Już dni
7 mija bez jakiegokolwiek zaszlabnięcia.
Z magistratu miasta Podgórze.
24 b. m. 1892 godzina 5 popoł.

Adamski, burmistrz.

Z powiatu krakowskiego. Stan zdrowia w
powiecie krakowskim, w dniu 25 b. m. był
pomyślny.

Nowe wypadki cholery. Do chwili zam-
knięcia niniejszego numeru, t. j. przez całą
niedzielę i noc z niedzieli na poniedziałek nie
zdarzył się żaden wypadek cholery azjatyckiej
w Krakowie, ani też żaden wypadek podej-
rzanego zaszlabnięcia.

Stacja centralna nie była ani raz alarmo-
wana.

Rocznice.

Gustaw Adolf, król szwedzki, opanował w
roku 1625 Prus królewskie, a generał szwedzki
Wrangel poblił wojska nasze w roku 1629
pod Górsnem na granicy prusko-mazowieckiej.
Sejm był dotychczas niechętny wojnie ze Szwed-
kami, która dla Polski była szkodliwa, a któ-
rą król Zygmunt III na szkodę Polski z dyna-
stycznych pobudek wywołał.

Teraz, gdyśmy doznali tak wielkiej klęski,
Sejm uchwałił podatki na wojnę, a hetman
Stanisław Koniecpolski poblił Gustawa Adolfa
na głowę pod Trzcianną, niedaleko Kwidzyna.
Wówczas Francja i Anglia chciały pożytkować
Szwecję do wojny przeciw cesarzowi Ferdynan-
dowi, nudały się w pośrednictwie i skutkiem
tego Polska zawarła ze Szwedami dnia 26
września 1629 roku sześćdziesięcioletni rozejm
w Waldmarcku niedaleko Stumy, trzy mile od
Kwidzyna. Mocą tego rozejmu Szwedzi za-
trzymali zdobyte przez siebie okręgi w In-
flantach i nadmorskie miasta w Prusiech. Gu-
staw Adolf tym rozejmem ubezpieczony, rzucił
się w wir wojny trzydziestoletniej.

Kalendarz. Dziś: św. Józefa, biskupa;
utro: św. Epikarda.

Teatr krakowski.

„Jaś”, komedia w czterech aktach przez Edwarda
Lubowskiego.

Edward Lubowski należy do najpłodniejszych
pisarzy dramatycznych warszawskich, a szta-
tki jego cieszą się w stolicy niemal zawsze
stałym powodzeniem. Sukcesu tego jednak nie
mogą zdobyć na innych scenach polskich, są
bowiem zbyt lokalne, chociaż mało swojskie,
a krakowska, lwowska lub poznańska publi-
czność często nie daje sobie sprawy ani z ich
treści, ani tendencyjności, ani zwłaszcza z po-
staci, których nie zna i nie pojmuje. Nawet
dla przeciętnego dobrze wychowanego War-
szawianina komedje Lubowskiego są nieraz
niezrozumiałe, bo autor zwykł w nich malo-
wać obyczaje, zwyczaje i typy ze sfery moral-
nie wyodrębnionych, przeważnie zamożnych
lub szlachy, bliższych zbytkiem, ale które
nie posiadają ani cech narodowych, ani
znamion kosmopolitycznych, wielko-
światowego polonu. Niemal zawsze ulubione
figury autora „Nietoperzy” należą do mało
ogółowi znanych zaułków towarzyskich,
położonych gdzieś w cieniu na granicy przy-
zwrotnych światów.

W opracowaniu scenicznym, silnie uwytat-
niającym — z natury teatralnej perspektywy
i sztucznego teatralnego oświetlenia — wszel-
kie jaskrawości, tracą one dla widzów, któ-
rzy modeli oryginałów nigdy nie widzieli i
nie obserwowali, cechy prawdopodobieństwa,
stają się karykaturami, rozśmieszającymi chwi-

lowo, ale niesympatycznymi, niemającymi nic
wspólnego ani z życiem, ani z poezją. Nadto
Lubowski, satyryk-pesymista z nposobienia i
manier, postacie swe i typy grupuje naj-
częściej, jak cyfry w zadaniu algebraicznym,
nie w imię ideału, prawdy, albo piękna, lecz
dla rozwiązania jakiegoś z góry założonego
zagadnienia, o celowości dość problematycznej
i rzadko kiedy szczerze etycznej. Skąd gło-
wnie wypływa niepopularność jego utworów
pomiędzy słuchaczami teatralnymi Krakowa,
Lwowa i Poznania, jakkolwiek część niepo-
wodości — niezupełnie słusznie spotykających
g. w Galicji i Wielkopolsce — przypisać także
należy bndowie jego komedji, posiadających
prymityw bndwie chociaż powierzchownej ob-
serwacji, żywego a nawet niekiedy dowcipu
go dialogu, lecz pozbawionych poprawnej ar-
chitektonicznej konstrukcji sceniczej, którą
publiczność wymienionych miast, lubiąca się
w tak zwanych „dobrze zrobionych” *pièces*
francuskich, ceni przedewszystkiem, przekła-
dając zgrabną fakturę nad wszelkie inne za-
lety, choćby wyższego, istotnie literackiego
znaczenia.

Tych ostatnich oko krytyki uzbrojone na-
wet w mikroskop, nie dostrzeże wiele w „Ja-
ścu”, wznowionym w ubiegłą sobotę po dłu-
gim niegraniu na scenie naszej, w nowej
obsadzie. Posiada on za to budowę wcale
kształtną i w rozwoju akcji zupełnie konse-
kwentną. Nie to jednak stanowi dla nas gło-
wną wartość utworu, lecz postać bohatera
szutki, wprawdzie także karykaturalna i nie-
zawsze prawdopodobna, ale szczerze dodat-
nia, nakreślona z pewnym naiwnym optymiz-
mem, z jakim nie spotkaliśmy się nigdy w
innych dziełach Lubowskiego, obarczonych
nabytą często ciężarową szlabonową mrai-
latością, bez krwi i ducha.

Na tle jednego z owych miejskich zaułków
towarzyskich, o których już wspominaliśmy
wyżej, w pośród bandy niekuzenników, oszu-
stów i krętaczy, rysuje się wdzięcznie figura
młodzieńca, przybyłego ze wsi, którego szla-
chetny i uczciwe skłonności odnoszą triumf
nie tylko nad zepsuciem wstrętnego otoczenia,
ale wychodzą zwycięsko z ogniowej próby na-
głego zubożenia się, upadającego nieraz na-
wet istotnie wyższe charaktery.

Tak pojęta postać główna oraz odpowiednie
jej sytuacje, w jakie ją zresztą wplątał autor,
tworzą całość miłą, zajmującą, a niekiedy na-
wet bliską poezji. Gdyby nie rzemieślnicza lecz
literacka i artystyczna strona komedji stały
na wysokości pomysłu i nakładu, możnaby śmia-
ło zaliczyć „Jaśca” do najlepszych utworów
piśmiennictwa scenicznego polskiego.

Wykonanie komedji pozostawiało wiele do
zżeczenia z powodu niewłaściwego rozdania ról
i zbyt powolnego tempa, w jakim ją grano.
Do warunków p. Siemaszki, bardzo utalento-
wanego aktora, rola tytułowa nie nadawała się
wcale. Wydobywał on z niej chwilami szczy-
śliwe efekty humorystyczne, nie był jednak
typowym Jaściem, którego odzwiercać może z
powodzeniem tylko artysta, uprawiający stale
specyalny fach t. z. amanta komedijnego. P.
Ruszkowski pojął udanie w ogólnym zarysie
postać Moskala, eks-komisarza włościańskiego,
przeszarżował tylko nieco popoliśnością, z któ-
rą nawet taki Oksen, w takim nawet salo-
nie (!) jak pani Cochenille, nie mógłby mieć
racji bytn. Trzeba było koniecznie w akcie
pierwszym i trzecim mieć trochę więcej dy-
stynkcji, aby przez kontrast z manierami w
akcie drugim (scena upicia się) dać odczuć
publiczności, ile prawdy mieści się w francuskiej
ocenie charakteru rosyjskiego *Graetz un Mo-
scovite*... jak dalecy wszyscy wiedzą. Bardzo do-
brze wywiązały się z zadania panie: Wojnow-
ska i Trapażówna, tudzież p. Solski, który
nieustannie składa piękne dowody talentu i
sumiennego spełniania swych scenicznych ob-
owiązków. Pani Siemaszkowa pracuje z wido-
czną pilnością, aby odzyskać zatraconą w dłu-
gim niegraniu rutynę. P. Śliwicki wyglądał
dystygownie i mówił poprawnie w bladej,
bezbarwnej roli. Reżyserowi przypominamy, że
akt czwarty rozgrywa się w biały dzień, prze-
ba było zatem ustawić zwierciadło w ten spo-
sób, aby kinkiet pływający za kulisami nie od-
bijał się w nim z całą swą ognistą okazało-
ścią. Do publiczności zaś zwracamy się z uwa-
gą, że doprawdy cholera krakowska, o której
za dno mówimy, a może nawet zbyt wiele
piszemy, nie jest jeszcze tak straszna, aby
skłaniać mogła do niebywania w teatrze, zwa-
żając na przedstawienia dobrych sztuk o ry-
ginalnych.

Zygmunt Sarnecki.

TELEGRAMY.

Przepowiednie Wierzy Zazulicz.

Marsylja. Od 24 b. m. odbywa się tutaj
kongres francuskich robotników pod przewo-
dnictwem Caretto mera z Roubaix. Przybyło
około stu delegatów z różnych stron Francji.
Przedmiotem narad będzie także święto 1-go

maja. Na pierwszym posiedzeniu odczytano
list Wierzy Zazulicz. Znana nihilistka pozdra-
wia francuskich współwyznawców idei, i prze-
powiada, iż niebawem powstanie nowa Rosja
pod hasłem międzynarodowej socjalnej rewolu-
cji...

Obecnym na kongresie jest także Wilhelm
Liebknecht. jako gość. Odczytano oprócz li-
stu Wierzy Zazulicz, wiele innych listów od
Rosjan, Anglików i Rumunów (sic!)

Floquet w szpitalu chorych
na cholere.

Paryż. Floquet, jako prezydent Izby, od-
wiedził chorego na cholere deputowanego so-
cjalistycznego Dumay'a w szpitalu. Odważny
polityk musiał jednak przebrać się w kitle
posługacza i był dwukrotnie przy wehoden-
niu i wychodzeniu pilnie dezynfekcjonowany.
Dumay ma się lepiej.

Konkurencja
między robotnikami.

Lens. W nocy z 23 b. m. na 24 b. m.
przeciągli górnicy z Corou przez werk w
Wingles. Demonstrowano przeciw Belgijczy-
kom. W czterech domach, gdzie mieszkali
rodziny belgijskie wybite zostały okna. Późno
w nocy rozlegały się jeszcze okrzyki: Precz z
Belgijczykami!

Łodzie Wikingów.

Chicago. Jedną z najciekawszych osobi-
wości świata są przechowane w Chrystyaniu
oryginalne łodzie wikingów. Rząd stanów, dba-
ły o oświetlenie wystawy upraszał Norwe-
gie o wypożyczenie jednej łodzi. Stany prze-
wiosą łódź okrętem wojennym. Pomimo to
senat akademicki wszechwładny w Chrystyaniu
ma być przeciwny wypożyczeniu łodzi, po-
niważ podczas przewozu mogłaby ulec ni-
szkodzeniu.

Foki zdradliwe.

London. Times donosi, iż na cztery o-
kręty angielskie krążące po wodach kana-
ckich celem polowu fok, na- ad rosyjski o-
kręt krzyżowy, zajął je i uprowadził do Pe-
tropawłowska, stolicy Kanczałki. W star-
ciu zbrojnym załogi okrętów angielskich po-
niosły niemały szwank. Reuters Office otrzy-
mał telegram z Otawy, iż rząd kanadyjski
uprosił Wielką Brytanię o wysłanie okrętu
wojennego do Władywostoka, celem zbadania
sprawy zajęcia poławiaczy fok przez krzy-
żowiec rosyjski.

Pazur Szyszkina.

Berlin. Kreuzzeitung nie bierze noty ro-
syjskiej do Porty na serjo. Szyszkina chciał
poprostu spodobać się kołom szowinistycznym
i stąd te gromy przypominające teatr... Ina-
czej sądzi National Zeitung. Rosja mogłaby
w zastaw za niewypłacone koszt wojenne za-
żądać okupacji Armenii, to zaś dalałoby po-
czątek poważnym zakłóceniom dyplomaty-
cznym.

Autonomia siebie nie warta.

Białogród. Minister spraw wewnętrznych
zarządził rewizję funduszy wielu gmin. Po-
wodem były liczne skargi na niesumienne za-
wiadomstwo.

Cholera.

Berlin. Nie zaszła tutaj żadna nowa wy-
padka cholery azjatyckiej.

Hamburg. Biuletyn cholery azjatyckiej: 81
zasłabnięć, 49 wypadków śmierci.

Paryż. Na cholere zasłabło osób 33, zmar-
ło osób 13.

Hawr. Na cholere zasłabło osób 7, zmar-
ło 4.

Wiedeń. Zmarł Franciszek Borschke, wi-
ceburmistrz miasta Wiednia, w Gruzji.

Bukareszt. Minister spraw zagranicznych
Lahovary powrócił z Austro-Węgier, odwie-
dziwszy króla w Sinaia.

Koburg. Następcą tronu rumuński ks.
Ferdynand odjechał 24 b. m. popołudniu do
Bukaresztu.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 25 września.

Grand Hotel. Kanty Filich, kadet 4 pułku ułanów
ze Lwowa.
Hotel Saski. Jan Franke, rektor uniwersytetu ze
Lwowa.

Hotel Krakowski. Ludomir Skrzyński, obyw. z Ga-
licji. — Jan Kluczycki, gospodarz wiejski z Drohi-
czówka.

Hotel Polera. Józef Suczyński z Łodzi. — Melania
Jaroszyńska, żona gospodarza ze Lwowa. — Włady-
sław Wrzesiński, kup. z Paryża.

Hotel Narodowy. — Wanda Solecka, art. dramatyczna z Mie-
kini. — Bartłomiej Gancarski, obyw. z Woli Miele-
ckiej.

NADESŁANE.

(Rubryka Nadesłane nie pochodzi od Re-
dakcji, która też za nią odpowiedzialności nie
przyjmuje).

Porębski i Zimler

Kraków, Rynek I. 8.

polecają: 852(33-100)

towary najlepszych gatunków w
zakresie handlu: drobiazgowego,
robót ręcznych i materij ko-
ścielnych.

CENY UMIARKOWANE.

Z dniem 7 sierpnia 1892 r. został otwarty

Pierwszy Krakowski Bazar

Spółki Słusarzy, Pilnikarzy, Nożowników, Ru-
sznikarzy, Bronzowników, Platerów

odznaczonych złotymi i srebrnymi medalami z
wystaw krajowych i zagranicznych, przez c. k. mini-
sterstwo handlu i rolnictwa

w Krakowie 906(5-20)

przy rogu ulic św. Anny i Jagiellońskiej.

Spółka ma zaszczyt zawiadomić Sz. P. T.
Publiczność, Pp. Architektów, Inżynierów i
Majstrów, że Bazar Spółki zaopatrzony jest
według najnowszych wymagań w wielki wy-
bór wszelkich wyrobów Spółki, jako to: mo-
dele okuć i okucia budowlane, zamki wro-
heimowskie i inne rozmaitego systemu, jako-
też wyroby galanterijno meblowe i słusarsko-
mechaniczne, aparaty automatyczne, kasy o-
gniotwale, kłódki świątyniczne oraz drobia-
zgowo przybory z żelaza i stali, jakoto: nity,
gwóździe drutowe i kute, druty i blachy
wszelkiego gatunku, mosiężne kłanki, ozdoby
i t. p., wielki wybór pilników wszelkiego ga-
tunku, najgustowniejszych robót nożowniczych,
rusznikarskich i bronzowniczo-kościelnych i
mosiężnych, również wyrobów blacharskich
i galanterijno-platerowanych.

CENY FABRYCZNE

Zamówienia odwrotną pocztą uskutecznią się na
prowincja.

!! Ważne dla Panów!!

Już nadeszła świeży transport najnowszeych
i najgustowniejszych materij do konnej
 jazdy, na uniformy dla PP. o. k. oficerów
i urzędników państwowych; wielki zapas
kurtów, kamgarów, oraz piki angielskie na
kamizelki, na wszelkie liberie w najwikszym
wyborze i najlepszej jakości, tak krajowe,
jak i zagraniczne.

W składzie sukna i kurtów

FRANCISZKA CUZYDŁY

Kraków — Skienulosa I. 27 (od strony ratusza).

Ceny fabryczne — próbki gratis

franco. 728

Reperacja 50 et TELEGRAM! Reperacja 50 et.
z gwarancją z gwarancją.

Na podstawie udzielonego upoważnienia z kilku naj-
stawniejszych fabryk szwajcarskich do sprzedaży
wszelkiego rodzaju

zegarów i zegarków

zawiadania się Sz. Publiczność, iż sprzedaje się z
dnem dzisiejszym w bogato zaopatrzonym zakładzie
zegarmistrzowskim istniejącym od 15 lat, pod firmą

Aleksander Landau zegarmistrz
przy ulicy Stradom I. 2, dom XX. Mielonarzy (na-
przeciw kościoła Bernardynów)

we wielkim wyborze zegary i zegarki wszelkich
gatunków

w celu usunięcia konkurencji
o 35% niżej fabrycznych

zawieszanych
a mianowicie:

Zegarek złoty kryty remontoir męski złr. 33, damski
17. Srebrny kryty remontoir męski złr. 7-80, Czarno
oksydowany remontoir złr. 6-50, damski złr. 7-50. Ni-
klowy złr. 3-50. Budzik niklowy amerykański złr. 2.
Zegar kancelaryjny okrągły w różnych kolorach me-
talowy złr. 3-90. Zegar pendulowy bijący godziny i pół
złr. 6. Zegar pendulowy z większymi złr. 10. Zegar
pendulowy w orzechowej ładnej szatce werk reszow-
ski złr. 15-50. Kwadransowy o 3-ach wagach złr. 24

Bowiem polecam wielki wybór zegarków
drogich złotych jako też zegarów sioien-
nych po cenach bajecznie tanich.

Przyjmuję zarazem najtrudniejsze reperacje zegarów
zegarków i wykonuję lakowe gruntownie, sumiennie
pod rzetelną gwarancją do 2-eh lat za najtańsze wy-
nagrodzenie, n. p. czyszczenie lub wprawianie nowej
sprężyny tylko 50 centów. Za każdy odemnie nabyty
zegarek ręczę na piśmie lat 4; za naprawę lat 2.

Posytki uskutecznią się za pobraniem — tylko
za przysyłaniem zaliczki i złr.

Z poważaniem Aleksander Landau
zastępca fabryk szwajcarskich

Kraków, Stradom I. 2.

735(15-2)

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cent., tłustym drukiem po 5 cent. — Minimum ceny ogłoszeń 25 cent.

Lokale.

Sześć lub cztery pokoje na III piętrze, front na Mały Rynek, do wynajęcia. Wiadomość: Mikołajska 4. Tamże **pokój z kuchnią i dwa pokoje z kuchnią** w oficynie do wynajęcia. 947 7 7

Doniesienia rozmaite.

Willa piętrowa z ogrodem przy Krakowie położona, jest do sprzedania. Wiadomość: FIAŁEK, tapicer, Krupnicza 26. 2016 3 6

Filozof z 3 roku poszukuje lekcji w miejscach. Wiadomość w Adm. Kurjera Polskiego pod l. 2002. 1002 2 2

Kapielewsky, który pracował 6 lat w pierwszorzędnym zakładach wodociennych, posiadający świadectwa lekarskie uzdolnienia, poleca się JW. i WW. Panom do kąpieli w domu, Kneipowskiej kuracji, masażu. **Wojciech Kopyto**, Półwieś Zwierzyniecka 21, dom Tiliusa. 2014 4 6

Lekcyje języka francuskiego i konwersacji osobom dorosłym. udzielam Ulica św. Jana Nr. 21, parter, od 2 4. 956 7 10

Praktykant znajdzie zaraz amieszczenie w handlu kolonialnym **Aleksandra Meroa** w Krakowie. Szewska 8. 2011 3 3

200 Złr. dam temu, kto mi wynajdzie **posadę w mieście** lub na wsi za wynagrodzeniem 50 złr. miesięcznie najniższ. Ukończyłem gimnazjum, z zawodu rutynowany agronom. Blizsze szczegóły listownie. Zgłoszenia poście restanta 200. Poczta ALWERNIA. 977 3 5

Księgarnia, czytelnia, skład i wypożyczalnia nut oraz ekspedycja pism periodycznych

L. Zwolińskiego i Spółki

w Krakowie, ul. Grodzka 1. 40 (róg Poselskiej), przyjmuje prenumeratę na wszystkie czasopisma w kraju i za granicą wychodzące i dostarcza je punktualnie w czasie możliwie najkrótszym.

Poleca swoją świeżo założoną

CZYTELNIĘ NOWOŚCI

zaopatrzoną obficie w dzieła powieściowe, historyczne i literackie i uzupełnianą stale najświeższymi wydawnictwami

Warunki bardzo przystępne. 987 4 10

Zatapia szybko i dokładnie wszelkie w zakres księgarstwa wchodzące zlecenia osób na prowincji zamieszkałych.

Katalogi oraz warunki abonamentu nut i książek bezpłatnie

Centralne biuro fabryczne

PIERWSZORZĘDNYCH FIRM KRAJOWYCH pod kierownictwem J. GOLDMANA i F. MOSSOCZEGO, w Krakowie, Bracka 5, 886 8 8

Zamawiać można po tych samych cenach, jak w biurach poszczególnych fabryk wszelkie artykuły budowlane, jak: kamień zwykły i brukowy, wapno, piasek, cement, wapno hydrauliczne, wyroby betonowe i kamionkowe, piec kalfowe, płyty szanotowe, dachówki gliniane, żelazną, asfalt, płyty izolacyjne, pape tynk szklany i anielski, wyroby żelazne lane i kute, posadzki cementowa i drewniana: carboliteum, antimerlion, masę platynową i t. p. Wykonuje się cieżkie urządzenia sanitarne zamknięte i hermetyczne dla kanałów, kanały, ścieki, rynny, przepusty, studnie betonowe i murowane; zestawia się kosztorysy i zawiera umowy terminowe na roboty b. dostawy. — Zamówienia z prowincji zatapia się punktualnie sumennie i tanio.

Piec kalfowe z fabryki Niedzwieckiego i Spółki

Bez Błagi!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!

fortepianów pianini i harmonij

W SKŁADZIE FORTEPIANÓW

JANA MATTUS KORDECKIEGO

792 w Krakowie,

ulica św. Anny, (hotel Victoria).

Sprzedaj. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty dolicza się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę. **BEZ BŁAGI!**

F. CEMBRONOWICZ

644 majster szewski

w Krakowie, ul. św. Tomasza, l. 21, Alia ul. Florjańska, l. 16,

poleca obuwie własnego wyrobu damskie od 3 złr. 25 cent. i wyżej, męskie od 4.25 i wyżej. Dziecinne z najlepszego materiału. Repara

cja tania obuwia i kaloszy.

CUKIERNIA SCHMIDA

poleca dla swoich Szanownych Gości podczas choroby wodę gotowaną z kwasem solnym

z kwasem solnym

997 4 2 do picia.

Z uszanowaniem **WŁ. SCHMID.**

NOWO OTWARTA PRALNIA

WANDY HOROWICZOWEJ

w Krakowie, Szpitalna l. 24, I piętro,

przyjmuje koronki i franki białe i kremowe do prania i czerwoną według najnowszego sposobu, również pióra strusie do prania, farbowania i fryzowania po cenie uniarkowanej, rękawce do dokładnego wyko-

szczenia. 968 5 7

Odnaczonego wieloma listami uznania, w roku 1886 założony
PIERWSZY KRAJOWY MAGAZYN WSZELKICH PRZYBORÓW KOŚCIELNYCH dla Obu obrządków
St. PRZYBYLSKIEGO w Krakowie,
Rynek, A - B 46,

poleca P. T. Duchowieństwu: ornaty, kapy, sztandary, komże etc., jak również statuy, monstrancje, kielichy, lichtarze, świeczniki, lampy, oraz wszelkie w zakres magazynu przyborów kościelnych wchodzące przedmioty po cenach znacznie tańszych od wiedeńskich. — Wszelkie szaty liturgiczne haftuje i wykończa się w moich pracowniach ze znajomością artystyczną i ściśle na oznaczony termin. 916 5 50

Wielki wybór chińskiego srebra z pierwszorzędnym fabryk, jak **CHRISTOFLE** i Spółka w Paryżu i innych.

ZNANA OD LAT WIELU RESTAURACJA
POD GODŁEM
"WARSZAWA"
w Krakowie, ulica Sławkowska l. 6, I piętro (vis-à-vis H. Saskiego),
wydaje
śniadania, obiady i kolacje 898 9 10
zdrowo i smacznie przyrządzone. Ceny przystępne

Największa wypożyczalnia nut muzycznych.
KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH
oraz
EKSPEDYCJA PISM PERIODYCZNYCH
S. A. KRZYŻANOWSKIEGO w Krakowie
poleca istniejącą od lat kilkunastu i zawsze w najnowsze utwory zaopatrywaną
Największą wypożyczalnię nut muzycznych
na fortepian i inne instrumenty i do śpiewu. 966 3 5
Warunki abonamentu rozsyła się na żądanie gratis i franco.

Najnowsze powieści
W. hr. ŁOSIA.
Tajemnica piątego pułku. 1892 — 1 złr. 50 ct.
Nokturn Szopena. 1892 — 1 „ 50 „
Z różnych pułków. 1892 — 2 „ 40 „
Wczorajsi, Serja I. 1892 — 2 „ — „
Linoskoczka, 2 tomy. 1891 — 3 „ — „
Jędrzek. 1891 — 1 „ — „
Świeżo wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach. 314

Z wolnej ręki, z powodu wyjazdu do nabycia
Handel towarów korzennych, delikatesów i win, z pokojami do śniadań
wraz z urządzeniem i wszelkim zapasem towarów (w Śródmieściu)
Blizszej wiadomości udziela p **Adolf Nowakowski** w Krakowie, ulica Mikołajska 1, parter. 1001 2 2

Czytanki dla ludu
wychodzić będą od 1-go października b. r. dwa razy w miesiącu t. j. 1-go i 15-go w osobnych broszurkach znacznej objętości.
Przedpłata roczna: 1 złr. 20 ct.
półroczna: 60 „
kwartalna: 30 „
Za Czytankę I-szą, która już wyszła w lipcu b. r. dopłaca się osobno: 10 ct.
ADRES
Wydawnictwo Czytanek dla ludu,
KRAKÓW, ulica Florjańska l. 5. 961 4 6

Przepisy budownicze i ogniowe,
dla obszarów dworskich i gmin wiejskich w Galicji wraz z orzeczeniami Trybunału administracyjnego przez
M. ORŁOWSKIEGO
Cena 40 cent.
Tęgoż autorowi:
Ustawa drogowa,
z wszystkimi rozporządzeniami późniejszymi i orzeczeniami Trybunału administracyjnego. (Podręcznik dla nauki i praktyki).
Cena 80 nat.
Oba dzieła zostały przez krytykę jak najprzychylniej ocenione.
Wydania z r. 1891.
Do nabycia w biurze Wydawnictwa powiatowego w Gorlicach, dokąd załatwić należy za powyższe dzieła przysłać należy. Książki można nabyć także w księgarni Spółki wydawniczej polskiej w Krakowie.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW
Z dniem 1-go Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniając się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Ze tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwim, jużto cenów i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuje —
b) Częścią reszty, która mi została od fabrycznego rabatu, odpacam wszystkie koszty muzycznego od fabrycznego. c) Na żądanie wyrażone ze wskazaniem mi fażanym miadremem i sprze-warunkach, na których zyczone znajdujące się żydy więc taki fortepian, kosztuje na miejscu we opakowaniu i dostawie sztabowy 430 złr. — i oddawiam aż do Tar-wszystkie nowe, nawet muzyczne mojego składu z 300 i pianina od 20-letnia. e) Każde na-mie (albo w moim skła-fabrycy za moim pośredni-w tej samej cenie, w jakiej je sprzedam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego za-żąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. f) Sprzedaję fortepiany i pianina na raty (choćaby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedaję je za gotówkę. g) Narzędzia muzyczne uży-wane wymieniam za dopłatą na nowe. h) W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośrodkowio zupełnie bezpłatnie.

RESTAURACJA TURLIŃSKIEGO
w Krakowie, w hotelu „pod Różą”.
Obiad za 1 złr. 126 300
Poniedziałek dnia 26-go września
ZUP / Barszcz z uszkami.
ZUP / Rosół. — Julienne.
PRZYST.: Paszteciki z dziczyzną.
Ozór wędzony z chrzanem.
Szt. mięsa, sos szczawiowy.
PIECZ.: Wołowa z szpinakiem.
Zraziki paryskie z kaszką.
Mostek w potrawie.
LEGUM.: Pierogi leniwe.
Omlet francuski.

Czeskie granaty ozdobne.
Cennik z 1000 wzorami naja warty gratis i franco. 771
August Goldschmid & Sohn
c. k. austr. dostawcy. Berlin
Praga (Cz. chy) Fiedrichstr. 175.
Zeltnergasse 15.

Pomocnik handlowy
fachowo uzdolniony, z najlepszymi poleceniami, znający gruntownie handel galanteryjny, papierowy, drobiazgowy, oraz handel szkła i porcelany, władający tak polskim jak i niemieckim językiem, poszukuje posady od 1-go lub 15-go października. Łaskawe zgłoszenia uprasza adresować do Adm. „Kurjera Polskiego”, pod: „Pomocnik handlowy Z. W. Z.” 957 4 4

Taniej jak wszędzie. Bardzo smaczny CHLEB WIEJSKI
czysto żytni
tylko u następujących firm do nabycia
K. KNORECKI i Spółka, Florjańska 23.
M. Karaś, Mały Rynek.
J. KOSZ, ulica Grodzka.
WŁ. KONOPNICKI, ul. ca Długa. 921 10 12
nigdzie więcej.

Wszelk nauk lekarskich
Dr Edmund Puchacki
ordynuje
jak dawniej od godziny 3-giej do 4 popołudniu.
Ul. Sławkowska, l. 24.
Parter 20 2)

NIEZBĘDNE
DLA KAŻDEGO DOMU!
Najlepszym, najwydatniejszym i w użyciu najtańszym mydłem jest
francuskie, oszczędnościowe
MYDŁO 822 2 2
nadaje najpiękniejszą białosć skórze, oraz najlepsze do prania wełnianych i jedwabnych materii. Poł klg. tego mydła jest tak wydajnym jak 1 klg. zwykłego. Za nieszkodliwość fabrykatu ręczy się 4 1/2 klg. z opakowaniem i zlr. 60 ct. dostać można w Składzie mydeł i perfumeryj pod **Francuzką** Wiedeń XVII. b. Doeblingerstrasse Nr. 38.
! Dla kupców daje się w komis!

Próbki do wysł. miejsc. opłacone.
Znane jako najł pze i najgustowniejsze
Materje sukienne
trwałe i doskonałe na ubrania do każdego celu przesyła za pobraniem w metrach i sztukach osobom prywatnym i krajowom na sezon wiosenny lietu-ski, skład c. k. uprzyw. fabryki sukna i materij wełnianych.
Moritz Schwarz
w Zittau (Morawa)
Specjalność w materiałach na uniformy, sukna wojskowe i wygot. nieprzemakalne „Loden” i na ubrania do polowań. Czarne „Peruvian”, Daskina na ubrania szalonowe. Szp. gal-uści w materiałach płóciennych do prania pikowych i jedwabnych na kamizelki. Sukna litybryjne i na bilardy. Pozostałe resztki oddaje jak najtaniej, wzorów tych-że nie udziela.
Panom majstrom krawcom wysy-lam bogato wyścielone karty próbkowe, jednek nieopłacone. 890 5 5

Do wynajęcia zaraz
w domu pod l. 23 przy ulicy Kopernika całe I. piętro (8 pokoi) i na parterze kuchnia, 3 pokoje, wozownia i stajnia. Wiadomość w kancelarji adwokata **Dra Markiewicza** Grodzka 15. 977 4 5

TYLKO PRAWDZIWE (11-19) granaty w oprawie
ametysty, miedzi i t. d.
Wzory z wystawy w Pradze.
Ferdinand Hofmann,
Kraków, ul. Grodzka. 26.

Potrzuje
chłopca do praktyki
z dobrze ukończoną I. klasą szkół średnich i posług domowe wyklu-czone. **JAN KLECZENSKI** szewarz i rymarz, ul. Szpitalna 32. 1001 3 3

Paryż 1889 r. złoty medal.
250 złr. w złocie, jeżeli „Crème-Grollich” nie aniszy wszystkich plan skórnych, jakoto: pigów, pian wa-trobnych, opal-nizny, węgrów, czer-wońcoi nowa i t. d.
Płd pozostaje do późnej tarości mło-dzieńco świeża. Żądać trzeba wyra-żnie: „Crème Grollich” ona 60 cent. gdyż każdemu się wiele nasładowała. Należy do tego mydło: „Savon Grollich”, koszt 40 cent.
Grolicha „Hair Milk” nalepazy środek do farbowania włosów zlr. 1 do 2. Generalny skład: J. Grollich, Berlin. Dostać można we wszystkich większych handlach

ZAKŁAD
artyst.-rzeźbiarski i kamieniarski
Jana Tombińskiego
artysty-rzeźbiarza,
przeniesiony został z ul. św. Marka do przeczynny między fabryką cygar a Dolnym młynami, do domu własnego, i poleca się Stan. P. T. P. T. Kłujacym wszelkimi budowlami. Zakład przyjmuje zamówienia i wykonuje wszelkie ornamentacje i roboty artystyczne: rzeźbiarstwo w marmurze kamieniu, gipsie, drzewie itp. do domów kościółów i mieszkan prywatnych po cenach najumiarkowatszych. 361 (59-60)